

dr hab. Mariusz Krzysztofiński  
Oddziałowe Biuro Badań Historycznych  
Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie

Tajęcina, 2 X 2023 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej s. mgr Marty Komborskiej pt. *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (starowiejskich) w latach 1945 – 1963, napisanej w Instytucie Historii KUL pod kierunkiem s. dr hab. Agaty Mirek, prof. KUL i dra hab. Mirosława Filipowicza, prof. KUL, Lublin 2023.***

### **Uwagi ogólne**

Na terenach dawnej Galicji, wchodzących po 1918 r. w skład odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie po 1945 r. pozostałych w granicach Polski Ludowej/PRL, jednym z najliczniejszych, a zarazem najbardziej znanym żeńskim zgromadzeniem zakonnym, było Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (starowiejskich). Od początku swojej działalności w tej części kraju, datowanej na 1861 r. siostry służebniczki kierując się zaleceniami Bł. Edmunda Bojanowskiego realizowały swój charyzmat, który stanowiła praca opiekuńczo – wychowawcza, charytatywna oraz katechetyczna, świadczona na rzecz ubogich, chorych oraz dzieci. Zainicjowana ona została w okresie rozwoju życia duchowego i religijnego w Galicji, przypadającego na drugą połowę XIX wieku. Gros tworzonych przez nie placówek pozostawał wówczas w granicach diecezji przemyskiej, tarnowskiej, archidiecezji krakowskiej oraz archidiecezji lwowskiej. Aczkolwiek w przededniu wybuchu II wojny światowej zakonnice należące do tego zgromadzenia pracowały w 13 z 20 istniejących wówczas diecezji kościelnych w Polsce. Ich obecność wpisana jest więc w dzieje wielu lokalnych społeczności, w których to siostry pełniły, a niejednokrotnie do dziś nadal pełnią ważną rolę religijną oraz społeczną.

### **Metodologiczna wartość rozprawy**

Przedłożona do zrecenzowania praca ukazuje powojenne losy Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (starowiejskich). Jej cezurę czasową – nie wywołującą żadnych kontrowersji - stanowią lata 1945 – 1963. Pierwszą z podanych dat wyznacza kres II wojny światowej, kiedy to rozpoczyna się okres istotnych zmian w Polsce, w obliczu których zakonnice w zmienionych graniach terytorialnych państwa,

ale także w nowych realiach politycznych i społecznych, kontynuowały realizację swojego posłannictwa. Kończącą cezurę dysertacji wyznacza 1963 rok, kiedy to - jak uzasadnia Autorka pracy – nastąpiło zamknięcie przez władze komunistyczne „ostatnich pięciu legalnych przedszkoli prowadzonych przez słuźebniczki” zgodnie z zapisami *Ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju oświaty i wychowania* (zob. s. 9.) Warto odnotować, że recenzowana monografia wpisuje się też w cykl wydawnictw omawiających wcześniejsze dzieje zgromadzenia: w okresie jego przybycia do Galicji i późniejszego dynamicznego rozwoju<sup>1</sup>, jak i w trudnych czasach II wojny światowej<sup>2</sup>. Dbałość o udokumentowanie własnej przeszłości, której rezultatem są wspomniane opracowania, pozytywnie świadczy o samym zgromadzeniu oraz Autorkach poszczególnych prac. Stanowi też realizację zaleceń założyciela zgromadzenia Bł. Edmunda Bojanowskiego.

W odniesieniu do recenzowanej rozprawy, przyznać należy, iż jej Autorka prawidłowo sformułowała główny cel badawczy swojej pracy koncentrując się na ukazaniu warunków, w jakich we wrogiej religii rzeczywistości społeczno – politycznej funkcjonowało zgromadzenie. Jak stwierdziła we wstępie na s. 10, za swój cel naukowy obrała także zamiar zaprezentowania działalności sióstr słuźebniczek starowiejskich, które w dość trudnym położeniu realizowały swój charyzmat.

Z obydwu tych postulatów Autorka wywiązała się bardzo dobrze, co znajduje odzwierciedlenie w konstrukcji, jak i treści opracowania. Przedłożona dysertacja składa się ze wstępu, sześciu rozbudowanych rozdziałów i zakończenia. Przejrzystości opracowaniu przydaje zamieszczony w nim wykaz skrótów, bibliografia, aneks oraz wykaz tabel, wykresów, map i fotografii. Łącznie w pracy zawarto bowiem 73 tabele, 14 wykresów, 9 map oraz 64 fotografie. Zarówno ilość, jak i jakość załączonych w dysertacji tabel, wykresów i map - za sprawą ich przejrzystości i merytorycznego opisu - wystawia bardzo dobre świadectwo Autorce, która już na etapie maszynopisu zadbała o atrakcyjność i użyteczność opracowania.

Doktorantka we wstępie w sposób wyczerpujący poza przedstawieniem głównych celów opracowania, wprowadziła czytelników w przedmiot swoich badań, omawiając zarazem ich stan, jak również wykorzystaną w opracowaniu literaturę przedmiotu oraz bazę źródłową. Zgodzić się należy w pełni z Autorką, konstatującą, że „historia żeńskich wspólnot zakonnych to pole wciąż niedostatecznie poznane” (s. 11). Słowa te nabierają dodatkowego znaczenia

<sup>1</sup> A. Szelegiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966.

<sup>2</sup> Zob. A. Szelegiewicz, *Słuźebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Stara Wieś) 1939 – 1947*, Lublin 1984.



w odniesieniu do ich losów w okresie Polski Ludowej/PRL. Recenzowana praca wpisuje się w nurt badań zainicjowanych i koordynowanych przez śp. Siostrę Profesor Agatę Mirek, skupiającą grupę kilkudziesięciu zakonnych historyków wokół Komisji Historycznej przy Konsulcie Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce i działającą we współpracy z Ośrodkiem Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce funkcjonującym w ramach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Na potrzeby niniejszej rozprawy Autorka korzystała z dokumentów przechowywanych w 20 archiwach (15 o statusie państwowym i 5 o charakterze kościelnym). Jednakże – co oczywiste – przeważająca część materiałów o fundamentalnym dla dysertacji charakterze pochodzi z Archiwum Głównego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi. Ranga tych dokumentów dla tytułowego zagadnienia jest kluczowa, co znajduje odzwierciedlenie w treści opracowania. Ich uzupełnieniem pozostaje podjęta przez Autorkę kwerenda w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu, jak i Archiwum Archidiecezjalnego w Tarnowie oraz Archiwum Archidiecezji Warszawskiej w zespole Sekretariat Prymasa Polski.

Poza archiwum rodzimego zgromadzenia zakonnego Autorka sięgnęła do dokumentów wytworzonych przez aparat represji Polski Ludowej/PRL, przechowywanych w 7 jednostkach oddziałowych Instytutu Pamięci Narodowej, jak również archiwaliów zdeponowanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie i archiwach państwowych w Rzeszowie i Przemyślu. Ich opis, jak i wykorzystanie poszczególnych materiałów archiwalnych, nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Posługując się – wyróżnionymi we wstępie rozprawy doktorskiej – metodami badawczymi (analityczno – opisową oraz historyczno – porównawczą) oraz z wykorzystaniem elementów statystyki, Autorka zrealizowała naznaczone główne cele badawcze, tworząc dzieło bogate od strony faktograficznej, jak również przemyślane od strony koncepcyjnej i problemowej.

### **Merytoryczna wartość rozprawy**

Monografię tworzy sześć rozbudowanych tematycznie rozdziałów. W pierwszym z nich Doktorantka zaprezentowała organizację, podstawy prawne i działalność zgromadzenia. W jego treści przedstawiła sytuację zgromadzenia, którego zakonnice w obliczu ograniczania przez władze komunistyczne prowadzonej przez nie pracy apostolskiej, zdecydowały się z konieczności i woli przetrwania na niełatwą współpracę ze Zrzeszeniem Katolików „Caritas”.

Krok ten umożliwił siostrze służebniczce dalszą posługę w placówkach wychowawczych podporządkowanych tej instytucji, wytwarzając jednak sytuację, w której pracujące w nich zakonnice musiały „balansować”, z jednej strony przekazując prawdy wiary, a z drugiej nie narażać się jednocześnie władzom ZK „Caritas”, zobowiązanym do promowania ideologii komunistycznej.

Opisując dzieje zgromadzenia Autorka przedstawiła także zachodzące w nim zmiany od strony strukturalnej i organizacyjnej (m.in. powstanie i działalność nowych prowincji zakonnych, przebieg poszczególnych kapituł generalnych, wizytacji). Sporo uwagi poświęciła jego życiu wewnętrznemu, w którym diagnozowano wówczas potrzebę karności „w materii ślubu ubóstwa” (s. 29), jak i wyartykułowała inne zagadnienia wymagające zmiany w jego funkcjonowaniu (sprawę nakrycia głowy, naginanie prawa kanonicznego w kwestii wieloletniego pełnienia urzędu przełożonej czy autorytaryzmu władzy zakonnej). Konstrukcję i przejrzystość rozdziału zaburza jedynie zamieszczony w całości na stronie 39 w przypisie 79 Dekret reformacyjny z 20 I 1956 r. Proponowałbym rozważyć przeniesienie go do aneksu źródłowego, zamieszczonego na końcu pracy.

W drugim rozdziale Autorka przedstawiła rozwój terytorialny zgromadzenia, który dokonał się wbrew wszelkim dyskryminacyjnym poczynaniom komunistycznych władz. Zagadnienie to ukazano w sposób przejrzysty za sprawą sygnalizowanych już w recenzji tabel, wykresów i map. W omawianym okresie zgromadzenie rozszerzyło zakres swojego oddziaływania, tworząc domy na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W większości przypadków usytuowane one były na terenach wiejskich oraz w niewielkich ośrodkach miejskich. Dynamika tego procesu została ukazana poprzez analizę zasięgu terytorialnego, w jakim powstawały i funkcjonowały domy zakonne, uwarunkowań towarzyszących ich organizowaniu, kwestii własnościowych, liczebności poszczególnych placówek i ich podstaw utrzymania. Zakładaniu nowych placówek towarzyszył proces likwidowania tych, które nie gwarantowały realizacji charyzmatu zgromadzenia. Również ten nieuchronny proces został przez Autorkę omówiony. Dla wielu badaczy „małych ojczyzn” informacje zamieszczone w tej części monografii będą niezwykle pomocne w dalszych pracach nad rekonstrukcją dziejów poszczególnych miejscowości czy regionów kraju. Do omawianego rozdziału nie wnoszę też żadnych zastrzeżeń.

Z obowiązku recenzenckiego odnotowuję błąd pisarski w tytule rozdziału III (s. 113). W tej części pracy w sposób interesujący, w oparciu m.in. o kwerendę w aktach personalnych siostr służebniczek, Doktoranta podjęła tak istotną dla życia zakonnego problematykę jak:



liczebny rozwój zgromadzenia, pochodzenie regionalne i społeczne sióstr, ich wykształcenie zawodowe i ogólne, formację zakonną oraz zagadnienie kształcenia na obydwu wymienionych już polach. Z ustaleń dokonanych przez siostrę Martę Komborską wynika, że większość zakonnice pochodziła z terenów diecezji czy archidiecezji: przemyskiej, tarnowskiej, lwowskiej i krakowskiej, w których znajduje się najwięcej domów zgromadzenia. Od strony metodologicznej, jak również analitycznej, Autorka w sposób prawidłowy wykorzystwała zebrane dane, które posłużyły jej w konsekwencji do przedstawienia dynamiki zmian personalnych wewnątrz zgromadzenia, z uwzględnieniem potencjału społecznego i predyspozycji środowiskowych należących do niego sióstr zakonnych. Moim zdaniem to bardzo ciekawa część pracy, posiadająca w znacznej mierze charakter interdyscyplinarny i - co ważne - nowatorski. Dla uargumentowania tego wniosku wspomnę tylko, iż Doktorantka omówiła w nim proces zdobywania przez siostry wykształcenia ogólnego i zawodowego (w tym także przygotowującego do pracy w charakterze pielęgniarki czy wychowawcy). Warto zwrócić uwagę na fakt, iż podnosząc swoje kwalifikacje, siostry służebniczki czerpały m.in. z wiedzy i doświadczenia dr Marii Grzegorzewskiej, niezwykle zasłużonej na polu pedagogiki specjalnej. W wymienionych zakresach praca posiada charakter studium, poruszającego zagadnienia charakterystyczne dla historii oświaty, wychowania i pedagogiki.

Rozdział IV poświęcony jest życiu religijnemu zakonnice, w którym Doktorantka opisała życie modlitewne i sakramentalne sióstr, strój zakonny, proces doksztalcania religijnego i ich pracowity udział w życiu Kościoła. Osobny podrozdział poświęcony został uroczystościom jubileuszowym zgromadzenia oraz refleksjom nad dziedzictwem duchowym Edmunda Bojanowskiego w obliczu jego beatyfikacji. Przez pryzmat tej partii tekstu czytelnik ma możliwość poznać fundamenty duchowości sióstr służebniczek i jej rolę w ich życiu codziennym.

Największym objętościowo rozdziałem i najbardziej „treściwym” jest rozdział piąty, w którym w sposób kompleksowy i zarazem czytelny Autorka przedstawiła działalność sióstr służebniczek z podziałem na pracę opiekuńczo - wychowawczą, oświatową, lecznictwo oraz pozostałe formy apostołstwa (m.in. poprzez trud na polu charytatywnym i parafialno - instytucjonalnym). W ujęciu tym dostrzec można pracowitość Autorki, która w sposób przystępny zaprezentowała każdy rodzaj zaangażowania podejmowany przez zgromadzenie z uwzględnieniem realiów PRL i opisem przeszkód, stawianych zgromadzeniu przez komunistyczne władze. Za sprawą zamieszczonych w rozdziale tabel i map ten fragment dysertacji posiada znaczne walory poznawcze, porządkując i udostępniając czytelnikom i badaczom szereg informacji faktograficznych. Nie sposób nie zauważyć, iż Doktorantka nie

ograniczyła się w swojej pracy do przedstawienia tzw. faktów prostych, lecz poddała je analizie umiejscawiając w kontekście szerszym tj. polityki władz PRL wobec Kościoła Katolickiego. Tym samym treść całej pracy daleka jest w swojej wymowie od tzw. konwencji kronikarskiej.

W tej części opracowania Autorka nieco szerzej opisała wzmiankowany już dyskomfort, który towarzyszył konieczności wprowadzenia do pracy opiekuńczo – wychowawczej sióstr elementów ideologii i wychowania materialistycznego (zob. s. 229 i następne). Autorka prawidłowo zarysowała ten towarzyszący pracy zakonnice konflikt pomiędzy założeniami wychowawczymi władz, a zasadami wychowania religijnego. Prowadzone przez służebniczki na terenach wiejskich i w małych miastach przedszkola były instytucjami pełniącymi ważną rolę społeczną, której komplementarne ukazanie wykracza poza ramy niniejszej pracy, gdyż wymaga podjęcia szeregu badań o charakterze interdyscyplinarnym, uwzględniającym dzieje poszczególnych placówek zakonnych. Zwłaszcza w kontekście odnotowywanej przez władze komunistyczne klerykalizacji środowisk, w których pracowały na co dzień zakonnice.

Za drobne potknięcie, wymagające doprecyzowania, uznaję stosowanie sformułowania: pracownik UB (s. 262 i s. 415). Bardziej adekwatnym jest: funkcjonariusz.

Ostatnią część pracy stanowi rozdział szósty, omawiający działania władz państwowych wobec Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. Jego konstrukcja jest przejrzysta. Autorka przedstawiła w nim zarówno przebieg akcji X – 2, jak też stosowane wobec sióstr represje o charakterze administracyjnym. W osobnych podrozdziałach Autorka przeanalizowała przypadki aresztowania i skazania na karę więzienia sióstr należących do zgromadzenia. Na podkreślenie zasługuje kompetentne ukazanie skali represji podatkowych, wymierzonych w zgromadzenie, czego następstwem była nieściągalność nakładanych obciążeń fiskalnych.

Osobny podrozdział dysertacji poświęcony został działaniom aparatu bezpieczeństwa wobec sióstr służebniczek. W tej części pracy Doktorantka przedstawiła środki stosowane w inwigilowaniu zakonnic, prowadzone już od końca lat 40 XX wieku w ramach poczynań wymierzonych w poszczególne struktury Kościoła Katolickiego. Jednym z najistotniejszych z nich był werbunek agentury, także tej potencjalnie uplasowanej wewnątrz zgromadzenia. Innymi odnotowywanymi w dokumentacji wytworzonej przez UB/SB metodami pracy operacyjnej były perlustracja korespondencji czy podejmowane co najmniej kilkukrotnie kombinacje operacyjne. W 1961 r. wszystkie dotychczasowe działania operacyjne skonsolidowano w ramach prowadzonej przez Wydział III SB KW MO w Rzeszowie (potem Wydział IV) sprawy obiektowej o kryptonimie „Samotne”. Ich intensyfikacja przyniosła



z punktu widzenia SB pewne rezultaty. Za takowe uznawano pozyskanie kilku osobowych źródeł informacji spośród zakonnic i próby ich operacyjnego wykorzystania. Na kartach recenzowanej pracy Autorka przeanalizowała przebieg współpracy agenturalnej z aparatem bezpieczeństwa PRL 4 sióstr zakonnych (TW o ps. „Róża”, informator o ps. „Józia”, TW o ps. „Una” i TW o ps. „Rysia”). Zgodzić się należy z wnioskiem Doktorantki, podsumowującym ten dość trudny fragment najnowszej historii zgromadzenia, że „nie należy przeceniać roli zwerbowanych sióstr w działaniach aparatu bezpieczeństwa”, gdyż „osoby te słabo identyfikowały się ze zgromadzeniem, nie miały wpływu na decyzje podejmowane przez władze” (s. 421). Jednakże dostrzec też należy pewną elastyczność i pragmatyzm w prowadzeniu przez SB działań operacyjnych wobec zgromadzenia. Nieprzypadkowo inwigilacją służebniczek aż do momentu zakończenia sprawy obiektowej o kryptonimie „Samotne” w 1973 r. z powodu uznania, że siostry „nie stanowią zagrożenia porządku i bezpieczeństwa państwa”, zajmowały się głównie funkcjonariuszki UB/SB. One to sporządzały plany operacyjne czy prowadziły osobowe źródła informacji. Grono to reprezentowały: por. Józefa Chudzik (potem *primo voto* Waclawik *secundo voto* Niemczyńska), plutonowy/sierżant Regina Surma<sup>3</sup> czy starszy sierżant Zofia Olesińska. Ta ostatnia pełniła służbę w UB/SB w latach 1948 – 1953 i została zwolniona ze służby dyscyplinarnie na podstawie orzeczenia Wydziału ds. Funkcjonariuszy<sup>4</sup>. Najistotniejszą rolę wśród nich odgrywała pierwsza z wymienionych.

W zakończeniu Autorka podsumowała efekty swojej pracy badawczej, wskazując na przemiany, jakie miały miejsce w zgromadzeniu w latach 1945 – 1963 pod wpływem zmian geopolitycznych i społecznych zachodzących w kraju. Uwzględniając represyjną postawę komunistycznych władz, przedstawiła w sposób bogato źródłowo udokumentowany rozwój zgromadzenia, któremu sprzyjały reformy wewnętrzne, „decentralizację władzy” zakonnej, dynamizm objawiający się rozwoju terytorialnym zgromadzenia i prowadzonej przez niego pracy apostołskiej. W tej części pracy mocno też zasygnalizowała, iż pilną potrzebą pozostaje kontynuacja prac nad historią zgromadzenia po 1963 r, jak i „próba ukazania także roli sióstr

<sup>3</sup> Zob. W aktach personalnych Reginy Surmy znajduje się opinia służbowa z 5 IV 1962 r., w której czytamy: „W ostatnim okresie czasu, bardzo aktywnie przystąpiła do rozmów operacyjnych z zakonnicami z perspektywą wykorzystania niektórych do współpracy z nami. Zakonnica występująca pod krypt. „Una” można powiedzieć, że już w niedługim okresie czasu zostanie przez nią pozyskana. Musi jednakże być bardziej konsekwentną w pracy, przejawiać więcej inicjatywy własnej i uporu w realizowaniu zadań na odcinku za który odpowiada”. A IPN Kr, 058/458, Akta personalne Reginy Surmy, Opinia służbowa oficera operacyjnego Gr. Va Wydz. III-go plut. Surmy Reginy, k. 56. W 1963 r. na własną prośbę Regina Surma zwolniła się ze służby w UB.

<sup>4</sup> Zob. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/144671>.

w lokalnej społeczności oraz wzajemnego wpływu tej ostatniej na pracę i życie słuźebniczek” (s. 430).

### **Konkluzja**

Przedłożoną do zrecenzowania rozprawę doktorską oceniam pozytywnie. Autorka stworzyła dzieło oryginalne pod kątem ujęcia tematu, wykazując się odpowiednią znajomością literatury przedmiotu i źródeł archiwalnych. Analiza i ich systematyzacja zasługuje na docenienie i świadczy o odpowiednim opanowaniu warsztatu naukowego. Praca posiada prawidłową konstrukcję, a nieodłącznym elementem wzbogacającym jej treść są liczne tabele, mapy i wykresy. Całość opracowania przygotowana jest starannie i w sposób przemyślany. Zastosowany w niej język jest odpowiedni dla prac naukowych. Wnioski zawarte w monografii znajdują odzwierciedlenie w materiale źródłowym.

Rozprawa s. Marty Komborskiej wypełnia istotną lukę w polskiej historiografii dotyczącej powojennych dziejów żeńskich zgromadzeń zakonnych. Dysertacja posiada znaczne walory poznawcze, stanowiąc ważny punkt odniesienia w badaniach nad ich działalnością i realiami funkcjonowania.

Mając to na uwadze, uważam że recenzowana monografia spełnia wymogi ustawowe stawiane pracom doktorskim. Wysoko oceniam ją pod względem metodologicznym, merytorycznym, jak i formalnym. Reasumując, wnoszę o dopuszczenie s. mgr Marty Komborskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Docelowo rekomenduję też pracę do druku.

*Marek Kozłowski*